№ 250. Czwartek 3. Listopada 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Rozprawy lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej na XVIItem zwyczajnem posiedzeniu dnia 27. września r. b. pod przewodnictwem prezesa Izby p. Józefa Breuera.

(W wyciągu urzędowym.)

Nim przystąpiono do porządku dziennego wykazał p. Chaim Rosenstrauch fundusz do otwarcia handlu bławatnego. Izba uznała ten fundusz za dostateczny. Przy tej sposobności ofiarował pan Chaim Rosenstrauch na fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa 20zł. w. a. a na szkołę rzemieślniczą 10zł. w. a. Przewodniczący przyjął te kwoty z wyrazem podziękowania i rozporządził niemi według woli dawcy.

Ważniejsze przedmioty rozpraw były następujące:

1. C. k. Namiestnictwo zapytuje Izbę czyli i które huty żelazne eraryalne i tym podobne przedsiębiorstwa zostające na mocy ustawy górniczej pod administracyą polityczną znajdują się w okręgu Izby i czyli te przedsiębiorstwa eraryalne przyczyniają się do kosztów utrzymania Izby. Sekretarz Izby oświadcza, że oprócz prywatnych przedsiebiorstw górniczych, które w miarę podatku zarobkowego przyczyniają się do dochodów Izby, istnieją jeszcze w okręgu Izby trzy eraryalne huty żelazne, jako to: w Mizuniu w obwodzie stryjskim tudzież w Majdanie i w Smolnie w obwodzie samborskim. Huta jednak w Smolnie już od r. 1855 niezostaje w ruchu. W wykazach kontrybuentów podatku zarobkowego mających prawo wyboru do Izby podana jest tylko huta żelazna w Mizuniu. Zaś huta w Majdanie nieznajduje się w wykazie. Ztąd się okazuje, że z pomiędzy hut eraryalnych w okręgu Izby, tylko Mizuń przyczynia się do dochodów Izby. Izba uchwala na podstawie tych dat zdać sprawę do wys. Namiestnictwa.

2. Magistrat król. miasta Lwowa udziela Izbie kopię rozporządzenia wydanego do wszystkich gremiów i cechów, ażeby od każdego chłopca przy zapisie do terminu i przy wyzwoleniu pobierali według możności po 1 do 2 zł. na rzecz szkoły rzemieślniczej. Równocześnie została Izba uwiadomioną, że począwszy od 7. lipca r. b. magistrat Lwowski od każdego rzemieślnika przy okazyi nadania prawa majsterstwa pobiera 2 do 5 zł. na rzecz szkoły rzemieślniczej. Na wniosek prezydującego uchwala Izba wyrazić prześw. magistratowi najszczersze podziękowanie za tę czynną staranność około utrzymania tak pożytecznego zakładu jakim jest szkoła rzemieślnicza.

3. Krakowska Izba handlowo-przemysłowa komunikuje Izbie kopię swego podania do c. k. ministeryum skarbu z dnia 2. września 1859 l. 342, względem zaprowadzenia urzędu celnego w Majdanie Sieniawskim i wyraża nadzieję, że tutejsza Izba z swojej strony popierać będzie tę propozycyę. Na wniosek przewodniczącego uchwala Izba odpowiedzieć, że zupełnie się zgadza z propozycyą Izby krakowskiej i nie omieszka przy danej sposobności popierać ją usilnie.

4. Przewodniczący wnosi, ażeby z powołaniem się na dawniejsze podania, na które Izba otrzymała odmowną odpowiedź, podać prośbę do wys. ministeryum spraw wewnętrznych, ażeby raczyło rozporządzić, by wszystkie kursa giełdy wiedeńskiej codziennie telegrafowano do Lwowa jak to miało miejsce do dnia 21. maja r. b. Gdyby zaś telegrafowanie wszystkich kursów niebyło możliwem, ażeby przynajmniej następujące siedm pozycyi przesyłane były telegrafem do Lwowa: 1) 5% metaliki, 2) 5% pożyczka narodowa, 3) galicyjskie obligacye indemnizacyjne, albo jeżeli te niebyły notowane na giełdzie wiedeńskiej, kurs obligacyi indemnizacyjnych innych krajów koronnych, 4) akcye banku narodowego, 5) Augsburg, 6) Paryż, 7) kurs dukatów ces. — Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

5. W końcu członek Izby pan Jan Klein zwrócił uwagę na niedogodności i szkody w obrocie handlowym jakie wynikają w całym okręgu Izby a mianowicie w mieście Lwowie ztąd, że święta wyznania grecko-katolickiego święcone bywają odrębnie od świąt wyznania rzymsko-katolickiego. Wnosi przeto ażeby Izba podała o tem relacyę do wys. Namiestnictwa z prośbą, ażeby zniesione zostały istniejące przepisy policyjne, mocą których we Lwowie i w innych miastach okręgu Izby, gdzie ludność złożona jest z mieszkańców obydwóch wyznań, zakazany jest w święta grecko-katolickie wszelki obrót handlowy. Izba przyjmuje wniosek i uchwala podać w tym względzie uzasadnioną prośbę do wys. Namiestnictwa.

Adolf Rudyński, sekretarz.

(Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian do Tryestu. — Arcyksiążę Albrecht obejmuje rządy w Węgrzech. — Rozgraniczenie od Sardynii. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 31. października. Wczoraj odjechał ztąd Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* z dostojną małżonką swoją Arcyksiężną *Charlotte*, do Tryestu, a dnia dzisiejszego zrana stanął już w Miramare.

— Jego cesarzew. Mość jenerałny gubernator, Arcyksiążę *Albrecht* objął znowu cały zarząd spraw publicznych na Węgrzech.

— Przybył tu c. k. austr. pełnomocnik i prezydent konferencyi w sprawie prawa nawigacyjnego w Hamburgu, dr. *Raule*, prezydent c. k. sądu handlowego.

— Gdy dnia 12. b. m. cesarsko-austryacki posterunek żandarmeryi, złożony z jednego oficera, 20 szeregowców pieszych i 4 kawalerzystów, chciał zająć Valeggio, napotkał opór ze strony karabinierów piemonckich, których pułkownik, upominał się o prawo zajęcia tego miejsca dla armii piemonckiej. Posterunek żandarmeryi austryackiej cofnął się dla uniknienia zajścia.

Z przyjemnością donosimy, pisze *Gazeta wiedeńska*, że rzeczony posterunek żandarmeryi powrócił dnia 17. b. m. do Valeggio i zajął to miejsce bez napotkania jakiej przeszkody.

Pułkownik piemoncki oświadczył tamtejszym mieszkańcom przy odejściu, że Piemontanie otrzymali rozkaz cofnąć się za Mincio, i że Valeggio należy teraz do Austryi.

— Z Montebelluno donoszą: Dnia 5. zeszłego miesiąca zaskoczyła w pobliżu St. Floriano bateryę kawaleryi nr. 11 w pochodzie z Citadelli do Montebelluno tak gwałtowna burza z gradem, że wcisnęła w fosę przy gościńcu wszystkie działa i niektóre wozy. Przy tej sposobności wyszczególnił się imx. proboszcz z St. Floriano Don Luigi de Chini swoją dobrowolną bez wszelkiego wezwania pomocą w wydobyciu dział z fosy tudzież innem wspieraniem żołnierzy tak dalece, że nadkomenda armii ma sobie za przyjemność wyrazić mu za to najszczerszą podziękę i daje mu do dyspozycyi 200 zł. w. a. w monecie srebrnej dla rozdania pomiędzy tych, którzy dawali pomoc, i pomiędzy ubogich miejscowych. Przy tej sposobności odznaczył się także tamtejszy urzędnik gminy pan Giovanni Battista Tallandini szczególniejszą gorliwością w udzielaniu pomocy.

Hiszpania.

(Rozporządzenia wojskowe.)

Madryt, 22. października. Jenerał Zabala odjeżdża w poniedziałek dla objęcia komendy przed przybyciem jenerałów O'Donnell'a i Ros de Olano. Jenerałowi Prim poruczono komendę naczelną trzeciej dywizyi. — Armię kazano podzielić na trzy korpusy; pierwszy obejmuje: Andaluzyę, Walencyę i Nową Kastylię pod wodzą jenerała Concha; drugi pod jenerałem Dulce obejmować ma prowincye: Katalonię, Aragonię, Burgos i prowincye baskijskie, a trzeci Galicyę, Starą Kastylię i Estremadurę pod wodzą jenerała Aleson.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Zatargi hiszpańsko-marokańskie. — Doniesienia z Indyi. — Wyrobienie ładunków. — Ochotnicy niemieccy.)

Londyn, 28. października. Rząd oznajmił najznakomitszym tutejszym domom handlowym, że układy z Hiszpanią względem marokańskiej sprawy jeszcze są w toku, i że o skutku tych obrad zawiadomi ich niezwłocznie.

— Dziennik *Gibraltar Chronicle* z 18. października zawiera następujące szczegóły o stanie zawikłań hiszpańsko-marokańskich: „Między Hiszpanią i Marokiem przyszło już do zupełnego zerwania stosunków. Według listów z Tangeru miał konzul hiszpański zwinąć banderę swoją jeszcze tego dnia. P. Blanco del Valle zjechał w nocy z 16go z Algesiras do Tangeru, i przywiózł warunki, na

które rząd marokański przyzwolić niechce i niemoże. Idzie, jak słychać, o ustąpienie ziemstwa przyległego Ceucie i tak obszernego, że Sierra Bullones, przylądek Negro do Tetuanu, i Apeshill aż do wybrzeży morskich przypadłyby Hiszpanii. W razie obstawania Hiszpanii przy tych warunkach musiałoby przyjść koniecznie do wojny. Żaden z Sułtanów marokańskich niemógłby zezwolić na takie ustępstwo krain, a nawet i wtenczas, gdyby rząd marokański miał przystać na te warunki, nieuniknionoby wojny bynajmniej, gdyż zezwolenie takie przypłaciłby Sułtan zapewne utratą tronu."

— Dekretem gubernatora i rady Bombajskiej zniesiono rozporządzenie z 10. czerwca 1857 względem używania tłustości zwierzęcej do smarowania ładunków karabinowych i zamiast tłuszczu nakazano używać czystego wosku.

— Batalion ochotników niemieckich, znany pod imieniem „korpusu strzelców," został dnia 5. września wcielony do armii prezydencyi Bombaju i przydzielony do trzeciego pułku europejskiego; wszelako 250 podoficerom i szeregowcom zostawiono wolność wstąpić do artyleryi pieszej i konnej. Żołnierze, którzy nie chcą służyć w Indyach wschodnich, będą odstawieni na Przylądek dobrej nadziei i oddani do dyspozycyi gubernatorowi kolonii.

Francya.

(Nowiny dworu. — Hr. Colloredo. — Mianowanie. — Fortyfikowanie wybrzeży. — Wiadomości z Algieryi. — Wiadomości bieżące. — Sprostowenie dziennikom niemieckim. — Kanały.)

Paryż, 28. października. Według doniesienia *Echo de l'Oise* mają Najjaś. Państwo zjechać 31. października na zamek w Compiegne. Dniem wprzód stanie tam jeden batalion piechoty gwardyjskiej dla objęcia straży zamkowej. Cesarz z Cesarzową pozostaną jak słychać w Compiegne do 30. listopada, gdzie już znaczną liczbę osób zaproszono. Księżna Marya rosyjska, owdowiała księżna Leuchtenbergska, spodziewana jest w Compiegne około 20. paźdz.

— Do drugiego rzędu zaproszonych do Compiegne należy lord Cowley, tudzież książę Metternich i hrabia Walewski. Zaproszono też reprezentantów handlu, przemysłu, finansów, sztuk i literatury. Dnia jutrzejszego (28. października) odbędzie się w St. Cloud rada ministeryalna, na którą zaproszono także i księcia Napoleona, który dziś (26.) wrócił z Anglii do Paryża.

— Marszałek Niel, naczelny komendant w Tuluzie, przybył do Paryża na wezwanie Cesarza. Poseł perski najął sobie stałe już pomieszkanie w Paryżu.

— *Monitor* pisze w półurzędowej swej części o zgonie hrabi Colloredo: „Paryż, 26. października. Z wielkiem ubolewaniem przychodzi nam donieść o tem, że hrabia Colloredo uległ dziś zrana chorobie, która go tak nagle dotknęła. Hrabię Colloredo, który ostatniemi laty był posłem austryackim w Londynie i w Rzymie, wybrano w miesiącu lipcu, by jako pierwszy pełnomocnik tego mocarstwa uczestniczył w konferencyach w Zuryku. Na tych konferencyach, jak niemniej i na dawniejszych swych posadach poselskich złożył dowody swej oględności i prawości, i odznaczył się świetnie temi przymiotami. Ubolewamy szczerze nad wczesnym jego zgonem, jak niemniej ubolewać będą nad tem i ci wszyscy, którzy mieli sposobność ocenić wysokie dary jego serca i umysłu."

— *Monitor* donosi urzędownie, że jenerał dywizyi Perrot mianowany został kwestorem prawodawczego ciała, a pan Edward Thierry, jeneralnym administratorem teatru Français.

— Nad obwarowaniem francuskich portów morskich pracują z największą usilnością. Ministeryum marynarki podwyższyło płacę robotnikom w arsenałach, by ich mieć większą jeszcze liczbę. — Osobna komisya złożona z oficerów artyleryi i inżynieryi rozpoznaje teraz fortyfikacye w Cherbourgu, nad któremi pracują bez przerwy.

— Według doniesienia francuskiego konzula jeneralnego w Tunecie zamierza Bej nowy odbyć na wiosnę podróż do Paryża.

— Depesza z Algieru oznajmia, że 1. i 3. pułk Zuawów zawinął w Oranie dnia 24. października fregatami „Mogador", „Christophe Colomb", „Descartes" i „Vauban", i że natychmiast wyruszyli żołnierze do obozu pod Kiss. Wojska te odpłynęły z Włoch. Ministeryum wojny wygląda co chwila doniesienia o rozpoczęciu walki na granicy marokańskiej.

— Marszałek Magnan odbywał wczoraj wielką musztrę wojskową na dolinie St. Maur. — Do Paryża przybył jeden z adjutantów admirała Desfosses, dowodzącego eskadrą francuską pod Algesiras, z depeszami dla Cesarza. Musuerus Bej, poseł turecki przy dworze angielskim, który od kilku dni bawił w Paryżu, odjechał z powrotem do Londynu. — Kontr-admirał Penaud odpłynął fregatą „Bellona" z Cherbourga dnia 22. października, udając się w podróż do Antylów, gdzie przez trzy lata zostawać będzie na stacyi. — Pożyczkę 15 milionów franków, której to sumy potrzebuje miasto Lille na rozmaite budowle, zawarto pod korzystnemi warunkami z bankierem Oppenhejmem w Bruxeli.

— *Patrie* zawiera następujące doniesienie; „Jeden z dzienników niemieckich zapowiada, że pewna księgarnia ogłasza obecnie „„tajemne pamiętniki Cesarza Napoleona III."", których manuskrypt skradziono w pałacu Elysée. Dziwić się potrzeba, że poważny dziennik rozszerza tak niedorzeczną bajkę. Lecz aby zapobiedz uzasadnionej na kłamstwie spekulacyi, której zamiarem jest wzniecić zgorszenie, oświadczamy, iż jesteśmy upoważnieni wiadomość tę jak najwyraźniej zaprzeczyć."

Holandya.

(Otwarcie izb luxemburskich.)

Henryk książę Holenderski zagaił dnia 25. b. m. posiedzenie izby luxemburskiej mową, w której nadmieniał głównie o pojednaniu między rządem a opozycyą. A ponieważ rząd zrzekł się prawa wyznaczać zgromadzeniu prezydenta, zatem izba obrała barona Tornaco swoim prezydentem większością 16 przeciw 5 głosom, które były za dawniejszym prezydentem p. Walenstein.

Szwajcarya.

(Sprawa wojskowych w służbie neapolitańskiej.)

Berna, 25. października. Radzcy administracyjni 1. i 2. pułku cudzoziemskiego w służbie Króla neapolitańskiego wzbraniają się ciągle wejść w stosunki z komisarzem szwajcarskim i naradzać się z nim w sprawie przyzwolonej pensyi. Zasłaniają się tem mianowicie, że zostając pod rozkazami króla, muszą poddać się hierarchyi wojskowej, tudzież że wymiar pensyi dla dymisyonowanych nastąpić powinien według regulaminu, gdy tymczasem niepodobnaby było im samym porozumieć się w tej mierze z pełnomocnikami szwajcarskimi. Rada związkowa widzi się być przeto znowu spowodowaną do zawiadomienia kantonów o tem postanowieniu radźców administracyjnych.

Niemce.

(Poseł austryacki z Berlina wraca. — Doniesienia z dworu hiszpańskiego. — Wiadomości bieżące.)

Berlin, 27. października. Austryacki poseł przy tutejszym dworze baron Koller opuszcza Berlin; dziś udał się w towarzystwie pierwszego ochmistrza Jej Mości Królowy, szambelana hrabiego Dönhoff do zamku Sanssouci, był na pożegnawczej audyencyi u Jej Mości Królowy.

— Minister spraw wewnętrznych rozporządził, ażeby na szynkownie w pobliżu kościoła i szkół nie wydawano koncesyi.

Monachów, 24go października. Z Madrytu otrzymano dnia dzisiejszego depeszę z tem doniesieniem, że stan zdrowia księżny Amalii i nowonarodzonego księcia jest dość pomyślny. Uroczysta ceremonia chrztu księcia już się odbyła, i dano mu na imię: „Ludwik Ferdynand."

Jego królewicz. Mość W. Książę toskański, który przebywa w posiadłości księżny Luitpoldowej w Amsee, odbył niedawno podróż do Szwajcaryi, zkąd przedwczoraj powrócił do Amsee.

Szwecya.

(Tok sejmu szwedzkiego.)

Sztokholm, 16. października. Spodziewają się, że Król dnia 24go otworzy uroczyście sejm w plenum plenorum w sali państwa. Należy to uważać za drugie stadyum rozpoczętych sesyi. Pierwsze stanowi „otrąbienie", to znaczy ogłoszenie publiczne, że sejm się rozpoczyna. Ogłoszenie to dzieje się 15. listopada każdego trzeciego roku, tak, że jeżeli nie nastąpi sesya nadzwyczajna, przyszły sejm zacznie się 15. listopada 1862. Po otrąbieniu następuje rozpoznanie pełnomocnictw; to się dzieje u szlachty i w stanie rycerskim wpisaniem nazwisk do listy; przy każdym zgłaszającym się dodaje się numer matrykulacyi (szlacheckiej), pod którym jest zapisany. Rozpoznawaniem wyborów u innych trzech stanów zajmuje się minister sprawiedliwości. W przeciągu 4 dni musi się skończyć rozpoznawanie pełnomocnictw. Między 61 dotąd znanymi deputowanymi stanu miejskiego jest 26, między 55 członkami stanu kapłańskiego 14, a między 105 członkami stanu włościańskiego jest 38 nowo obranych. Drugie stadyum stanowi wtedy (jak powyżej nadmieniono), uroczyste otworzenie sejmu królewską mową od tronu, a trzecie i ostatnie przedłożenie stanom państwa budżetu. Od dnia tego przedłożenia datuje się termin, w przeciągu którego muszą być przedłożone propozycye prywatne; zaś propozycye rządowe można przez cały ciąg sesyi w każdym czasie przedkładać. Budżet będzie zapewne przedłożony już na przyszły tydzień.

Rosya.

(Wiadomości z prawego skrzydła linii kaukaskiej.)

Jednocześnie z podbiciem wschodniego Kaukazu, i na prawem skrzydle plemiona nam nieprzyjaźne zaczynają już pojmować niepodobieństwo dalszego opierania się potędze berła rosyjskiego. Wkrótce po objawieniu uległości przez Bżeduchów (o czem wiadomo czytelnikom z poprzednich wiadomości z prawego skrzydła), przybyło do jenerał-lejtnanta Filipsona, do twierdzy Psebaj, około stu pięćdziesięciu książąt i starszyzny od plemion mieszkających między Łabą i Biełą: Temirgojewców, Machoszewców, Jegorukajewców, Besleniejewców, Kabardyńców zakubańskich i Szachgirejewców. Deputacya ta w imieniu całego narodu objawiła uległość rządowi ruskiemu, na tych samych warunkach, na których przyjęto ukorzenie się Bżeduchów. Plemiona wymienione zobowiązały się wydać zakładników podług naszego wskazania i osiedlić się wielkiemi aułami na miejscach, które będą przez nas wyznaczone. Dla wykonania przysięgi na wierność Najjaśniejszemu Cesarzowi, przeznaczono im termin i miejsca zborne a przesiedlenie jenerał-lejtnant Filipson odroczył do wiosny roku przyszłego, kiedy przesiedlenie to będzie mniej uciążliwe dla narodu.

Turcya.

(Zatargi z Czernogórcami.)

Montenegryńsko-tureckie pogranicze było znowu widownią krwawych wypadków. W pobliżu Podgorycy zaszedł między pewnym Montenegrynem i Turkiem spór, który się zakończył śmiercią Montenegryna. Z tego powodu zasadzili się Montenegryni na pewnego znakomitego mieszkańca Podgorycy, który całkiem nie należał do sporu, i zabili go w okrutny sposób, co znowu wywołało odwet ze strony krewnych zabitego. Krewni zabili dwóch Montenegrynów, którzy z tamtymi byli w zmowie. Władza turecka postanowiła ukarać to samowolne postępowanie i kazała przyaresztować sprawców. Tymczasem dnia 30go września podstąpili zbrojni Montenegryni pod małą fortecę Spuz, zabrali 150 sztuk bydła i dali ognia do właścicieli bydła, przyczem dwóch tureckich żołnierzy poległo, a jeden został raniony. Następnej nocy napadli Montenegryni nocą na 15 tureckich żołnierzy, których porucznik prowadził z Spuzu do Podgorycy. Porucznik i 11 żołnierzy utracili w tej rozprawie głowy, a drudzy czterej nosy i uszy. Prawie równocześnie podstąpiło 1500 Montenegrynów pod ufortyfikowaną wieżę Pipperi i chcieli ją zająć. Słaba załoga turecka dotrzymała jednak odważnie placu, chociaż utraciła 10 ludzi w poległych i rannych. Nakoniec przybyła jej w pomoc ludność Podgorycy, poczem Montenegryni ustąpili. Dotąd sięga korespondencya pisma *Journ. de Constantinople*.

Afryka.

(Administracya Beja tunetańskiego.)

Z **Tunetu** donoszą z 18. października: Bej nowy zatrzymał administracyę swego poprzednika, i pracuje ustawicznie z ministrami swoimi, mianowicie z kasnadarem (pełniącym takie same obowiązki urzędowe, jak w. wezyr w Konstantynopolu). Po załatwieniu spraw naglejszych i lepszem obeznaniu się z niemi w ogóle, powziąć ma postanowienia większej wagi. Za przykładem swych poprzedników zamierza odbyć podróż do Francyi, a to na przyszłą już wiosnę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 31. października. *Observer* pisze: Anglia nie żądała od Ameryki żadnej deklaracyi w sprawie San Juanu, zatem niepotrzebowała Ameryka zaprzeczać Anglii prawa posiadania. Co do Hiszpanii niepotrzebuje rząd angielski mieszać się do niczego, jeżeli Hiszpania stosownie do swego przyrzeczenia zechce tylko zabezpieczyć się w obec Maroku. W sprawie włoskiej nie zmieniła Anglia swego przekonania.

Paryż, 31. października. *Monitor* donosi, że dziennik *Correspondant* i *Ami de la Religion* otrzymały upomnienie za artykuł hrabi Montalemberta: „Pius IX. i Francya w latach 1849 i 1859."

Turyn, 28. października. Minister robót publicznych otrzymał zlecenie porozumieć się z Parmą, Modeną, Toskanią i Romagnią względem zaprowadzenia wspólnej ze Sardynią taxy pocztowej w komunikacyi wewnętrznej. Tak zwany internacyonalny urząd celny w Culoz rozpoczyna swoją czynność z dniem 1go listopada r. b. Budżet marynarki piemonckiej wynosić będzie w roku 1860 dwanaście milionów lirów, zatem prawie trzy razy tyle, co przedtem. Podług dziennika *Opinione* liczy armia Włoch centralnych 48.000 ludzi. Wielki Książę Konstanty spodziewany jest ze swoją eskadrą w Villafranca.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 2. listopada. Na targ przedwczorajszy przypędzono 238 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Szczerca 2 stada po 37 i 11 sztuk, z Brzozdowiec 8, z Rozdołu 5 stad po 26, 31, 6, 10 i 6 sztuk, z Krzywczyc 2 stada po 36 i 22 sztuk, z Dawidowa 22, z Świrza 6, z Bóbrki 5 i z Chodorowa 12 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 208 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 300 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju, 52 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju, kosztowała 63 zł. 50 c.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 18. października. Na dzisiejszym targu było 264 sztuk bydła rzeźnego z Galicyi, i tylko 14 sztuk pozostało niesprzedanych. Ceny spadły w porównaniu z tygodniem przeszłym, a cetnar mięsa wypadał na 19 zł. 16 c. a w.

Za najlepszą parę wołów wagi 920 ℔ mięsa i 160 ℔ łoju płacono 220 zł.; za najpośledniejszą wagi 500 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 100 zł.

Przeciętna cena z 123 przedaży wypadła na 161 zł. 20 c. austr. wal. za 745 ℔ mięsa i 100 ℔ łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Duniny Stan. i August, Sobolański Miecz. i Kopczyński Janusz, z Gęboki. — Truskolawski Leonard, z Streptowa. — Jordan Teofil, z Nowegosioła.

Hotel europejski: Bal Fr., z Tuligłów. — Rojewski Kon., z Lubianki. — Stecki Ad., z Środopolec — Rubczyński Wład., z Stroińca. — Płotnicki Lud. adwokat kraj., ze Złoczowa.

Hotel Langa: Pokiziak Ant., z Mużyłowa.

Hotel angielski: Br. Poten Kar., z Łabodowa. — Metelski Leonard, doktor med., z Komarna.

Hotel Kuhna: Łopuszański Bolesł., z Baranczyc. — Krajewski Nikazy, z Czech. — Falkowski Mich., z Głuchowa. — Bognsz Adam, z Bortnik.

Pod koleją żelazną: Jaworski Mik., z Kobylnicy.

Zajazd Leszczyńskiego: Derpowski Stef., c. k. notar., z Trembowli.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. listopada.

PP. Fitkalo Eliasz, c. k. podpor., do Przemyśla. — Donitz Henr., c. k. kap., do Czerniowiec. — Obst Alfred, c. k. podpor., do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. października i 1. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	320.75	+ 7.1°	94.0	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	320.76	+ 8.1°	85.4	„	„	„
10. god. wiecz.	320.22	+ 6.6°	89.6	„	„	deszcz
Ilość deszczu 1.‴89.						
7. god. zrana	320.87	+ 5.9°	82.5	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	319.02	+ 9.2°	69.4	połud.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	318.75	+ 10.6°	72.5	zachodni	„	„
W wieczor i w nocy deszcz 1.‴08.						

T E A T R.

Dziś dramat niemiecki: „**Die Grille.**"

W sobotę na dochód pana Wilhelma Schmidts nowa komedya niem. ze spiewami: „**Ein armer Dienstbothe,**" oder: „**Lemberg wie es weint und lacht.**"

Kurs lwowski.

Dnia 2. listopada.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	75	5	85
Dukat cesarski	„ „	5	86	5	90
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	—	10	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	92	1	95
Talar pruski	„ „	1	86	1	89
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	5	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	3	71	60
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	80	76	80

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. listopada.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . wal. austr.	82	—
„ przedał „ „ 100 po	82	50
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	41⅛

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. listopada.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 76.70. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 884 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 199.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego — —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka — —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 105.75. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 123.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. . Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5%—. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 87, dukaty ces. pełnej wagi. —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. października.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	66.50	66 75
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	75 70	75 90
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	— —
Metaliki po 5% za 100 zł.	70.—	70 20
dtto. „ 4½% za 100 zł.	62 50	62.75
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	330.—	335.—
„ 1839 „ 100 „	115.50	116 —
„ 1854 „ 100 „	108.—	108 25
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16.—
B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	91.—	92.—
Węgier	71 50	72.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii	69.—	70.—
Galicyi	70 50	71.25
Bukowiny	67.50	68 —
Siedmiogrodu	67.75	68.25
innych krajów koronnych	82.—	91.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	886.—	887.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	197.60	197.80
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	545.—	547.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1869 —	1871
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	265.—	265 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	171.—	171 50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	131.—	131.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	124.—	124 50
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	422.—	424.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	232.—	235.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	94.50
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	87.75	88.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	100. —	—.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	83.75	84.—

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.25	95.75
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102 50	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	79.—	80.—
Salma 40 „ „	39.75	40.25
Palfiego 40 „ „	35.25	35.75
Clarego 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois 40 „ „	35.50	36.—
Windischgrätza 20 „ „	25.25	25.75
Waldsteina 20 „ „	25.50	26.—
Keglevicha 10 „ „	14.25	14.75

Na 3 miesiące.

	pien.	listy
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	106 75	107.—
Frankfurt n. M., za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty	107.—	107 52
Hamburg za 100 marko banko 2¾%	93.75	94.—
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	124 —	124 50
Paryż, za 100 franków 3%	49 30	49 40

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	90 cen.	5 zł.	91 cen.
Korona	17 „	— „	17 „	4 „
Napoleondor	9 „	91 „	9 „	93 „
Rosyjski imperyał	10 „	15 „	10 „	17 „

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. października 1859.

Stan czynny.

	zł.	kr.	den.	zł.	kr.	den.
Gotowizna	85.758	24	—			
Papiery publiczne: a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	747	59	—			
b) „ „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	338.850	—	—			
c) sprzedajne po kursie	233.335	—	—			
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	302.340	50	—			
Weksle: których termina nie nadeszły „ „ „ „	62.400	—	—			
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	1,855.462	54	—			
b) miejskie	784.661	83	—			
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory				5814	19	—

Stan bierny.

	zł.	kr.	den.	zł.	kr.	den.
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	3,316.139	23	—			
w m. b. włożyło 659 stron . . zł. 81.940 kr. 63 d. —						
„ „ „ wypłacono 447 stronom „ 72.799 „ 77 „ —						
Przewyżka wkładek	9.140	86	—	3,325.280	9	—
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają				46 971	78½	—
Ogóły	3,663.555	70	—	3,378.066	6½	—
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	3,378.066	6½	—			
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi	285.489	63½	—			

Lwów, dnia 31. października 1859.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

Z otrzymanego listu dowiadujemy się, że na d. 24. z. m. umarła w Dreźnie małżonka znanego i u nas artysty dramatycznegz Davisona, z domu Wanda Starzewska. Przy składaniu zwłok jej do grobu miał piękną mowę kaznodzieja nadworny, D. Käuffer, w której pomiędzy innemi przytoczył następujące słowa jej męża: „Powiedz pan zebranym na pogrzeb przyjaciołom, że żona moja była mnie droższą nad wszystko, mnie, który stoję teraz samotnie; że mnie kochała i złączyła się ze mną nie wtedy, gdym się dobił już sławy i szczęścia, lecz kiedym był ubogi i ofiarą zawiści, kiedym nieznany jeszcze zwolennik sztuki stanął zachwycony przed tą anielską duszą. Ona dzieliła ze mną niedostatek i nędzę; potem widziała moje szczęście i sławę artysty, ale chociaż odtąd jeździła pysznemi powozy, pozostała zawsze biedną, wierną żoną aktora, która w dniach smutku szła nieraz pieszo całą milę niosąc kilka nędznych łyżek do domu zastawy. Powiedz im pan, że ta kobieta była mojem sumieniem artystycznem. W jej pięknej duszy przeglądałem się jak w czystym zdroju, jej bystry rozsądek wiódł mnie jak sternicza gwiazda po niepewnej kolei artysty. Powiedz im pan, że jeślim śród wszelkich ponęt, jakiemi świetne powodzenie stara się nas usidlić, pozostał czystym i wiernym prawdzie, jej tylko zawdzięczyć to mogę. I powiedz pan całemu zgromadzeniu, że ten tak skromny kwiatek użyczał najmilszej woni memu życiu, i że tak człowiek jak artysta we mnie nieznał nic wyższego nad jej pochwełę."

(Wynalazek ważny dla ekonomów i gorzelników.) C. k. profesor chemii w Wiédniu, p. Pless, zrobił wynalazek, który przyniesie nieobliczone korzyści gospodarstwu wiejskiemu a osobliwie gorzelniom. Mianowicie udało mu się odkryć prosty i tani sposób, którego użycie podwyższa cenę kartofli na mecu tylko o 1–2 centów, lecz za to nie tylko ochrania je od zgnilizny, ale oraz konserwuje ich zasób krochmalu aż do przyszłego plonu. Środek ten stwierdziły już pięcioletnie, a od trzech lat na wielką skalę przedsiębrane próby, i jest skutecznym nawet wtedy, gdy kartofle uległy już zgniliźnie. Ktoby chciał poznać ten wynalazek, może za frankowanym listem zasięgnąć bliższych wiadomości w redakcyi technicznego pisma: „Die Neuesten Erfindungen" w Wiédniu. Redakcya tego pisma znajduje się na przedmieściu Alservorstadt, ulica Schlösselgasse nr. 27.

(Pożar leśny.) W kniei państwa Pniewa, w obwodzie stanisławowskim, wszczął się na dniu 25. z. m. zrana ogień w lesie zwanym „Bzowacz" i rozszerzył się przy mocnym wietrze w krótkim czasie na przestrzeni 8 do 10 morgów. Spiesznemu ratunkowi powiodło się przytłumić zupełnie ogień, tak że niewyrządził prawie żadnej szkody, gdyż zgorzały tylko opadłe liście i obalone, zbutwiałe pnie bukowe. Niedocieczono jeszcze z czego powstał pożar, ale zdaje się, że z nieostrożności gajowego z fajką, gdyż o tej porze nie pasie się żadne bydło w lesie i przeto nie możnaby pastuchom przypisywać winy.

(Morderstwo.) Na dniu 29. września r. b. znaleziono w potoku na błoniach między Wołosowem i Weleśnicą w obwodzie stanisławowskim ciało zamordowego Jana Z. włościanina z Weleśniczki. Ze śledztwa pokazało się, że zbrodni tej dopuścił się Fedory M., urlopnik rodem z Hawryłówki, a to dla zrabowania 3–4 zł. m. k , które zamordowany miał przy sobie. Zbrodniarza oddano władzy wojskowej do ukarania.

(Środki przeciw opojom.) W Brescie wyszło teraz rozporządzenie, ażeby każdego opilca, przydybanego na ulicy, uprzątano na jego własny koszt i karano prócz tego za tamowanie przejścia publicznego. Tej samej karze podpada także szynkarz, u którego się upił.

(Angielska poczta groszowa). Penny-Post wyprawiła w roku 1858 znowu o 19 milionów listów więcej niż roku poprzedniego w ogóle 522 milionów, między któremi było 1,300.000 listów rekomendowanych. Prawie połowa tej korespondencyi przypada na Londyn, gdzie w przecięciu można liczyć na jednego mieszkańca 46 listów; zaś w Edinburgu wypada na głowę 34; w Dublinie 33, w Manchestrze 30, w Birminghamie 28, w Liwerpolu 26, a w Glasgowie 24 listów.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*